

Kapliczka w 300. letniej lipie.



Współrzędne: Szerokość - 53.612915, Długość - 23.304555

Jadąc do Dąbrowy Białostockiej z kierunku Białegostoku lub odwrotnie warto zjechać z głównej drogi aby w miejscowości Suchodolina zobaczyć coś wyjątkowego.

Przy drodze rośnie lipa uznana jako "Pomnik Przyrody Prawem Chroniony-237". W centralnej części olbrzymiego pnia, w naturalnie powstałej wnęcie dostrzeżemy niedużych rozmiarów kapliczkę z figurką Matki Bożej. Wiek drzewa jest szacowany na około 300 lat. Od niepamiętnych czasów służy ono za kapliczkę, przy której do dnia dzisiejszego okoliczni mieszkańcy odbywają nabożeństwa majowe. Nosi ono miano "**Świętej lipki**" i od wieków zatrzymywali się przy nim pątnicy, udający się do Różanegostoku na Zielone Świątki.

Mało kto wie, że właśnie w tej miejscowości mieszkał czołowy liryk polskiego sentymentalizmu - **Franciszek Karpiński** (1741-1825). W Suchodolinie napisał kolędę "Bóg się rodzi" oraz pieśń "Kiedy ranne wstają zorze". Dworu, gdzie Karpiński mieszkał, dawno już nie ma. Jedynym świadkiem tych czasów jest właśnie stara lipa, która będąc obecnie w dobrej formie, z dala od głównych szlaków komunikacyjnych, przeżyje jeszcze niejedno pokolenie.

Szkoda że gmina nic nie robi aby ją zakonserwować, już nie długo jej nie będzie cała jest popękana i dziurawa a w środku jest cała pusta nie mogą na to patrzeć jak umiera (przyjechali ścieli parę gałązek i to wszystko)